

Ocean Arktyczny zalewa fala sztucznych odpadów

22 kwietnia 2017

Najnowsze badania dowodzą, że w Oceanie Arktycznym znajduje się około 300 miliardów kawałków plastiku. Większość stanowią butelki, zabawki, reklamówki, opakowania oraz drobinki plastiku, które gromadzą się w dwóch różnych strefach przy wschodnim wybrzeżu Grenlandii oraz na północy Norwegii i Rosji.

Wspomniane skupiska śmieci w zatrważającym tempie powiększają się do punktu, w którym będą mogły rywalizować z Wielką Pacyficzną Plamą Śmieci. W rzeczywistości, arktyczne śmieci stanowią jedynie 3 % pływających odpadów z tworzyw sztucznych na całym świecie.

Rosnący poziom aktywności ludzkiej w coraz cieplejszej i wolnej od lodu Arktyce, z szerszymi wolnymi przestrzeniami, umożliwiającymi rozprzestrzenianie się mikroplastiku, sugeruje że w przyszłości Arktyka może stać się prawdziwym skupiskiem śmieci.

Tworzywa sztuczne na ogół wymagają upływu 450 lat do całkowitego rozkładu. Do tego czasu są często spożywane przez nieświadome ryby. Ponieważ coraz większe ilości plastiku trafiają do oceanów każdego roku (około 12,7 milionów ton), plastik staje się coraz większą częścią także naszej diety.

Autorstwo: Scarlet

Na podstawie: iflscience.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl